

W kierunku krachu i pełnej kontroli

2 lutego 2012

Z każdym dniem europejscy politycy, biurokraci, bankierzy i inni tracą coraz więcej swojej wiarygodności, zalewając nas każdego dnia nową ilością kłamstw i celowych tematów odwracających uwagę od przebiegu zdarzeń finansowych w Unii Europejskiej.

Kluczem do rozwiązania kryzysu zadłużenia są Niemcy. Grecki kryzys zadłużenia jest jeszcze gorszy niż dwa lata temu. 65% Niemców chce wyjścia ze strefy euro i euro oraz chcą powrócić do niemieckiej marki, mimo tego od ponad dwóch lat ich polityczni przedstawiciele nie chcą zrealizować tych postulatów. Jednak powoli w politycznej zbroi zaczynają pojawiać się pęknięcia. Wszelkie starania, by naprawić grecki problem okazały się daremne. Gdyby nie działanie wbrew prawu Rezerwy Federalnej kto mógłby odgadnąć gdzie bylibyśmy dziś? CDU, Unia Chrześcijańsko-Demokratyczna, partia pani Merkel starając się utrzymać euro na powierzchni jest w poważnych tarapatach, ponieważ działa w opozycji do swoich wyborców i kosztem własnych obywateli. To zostało należycie odzwierciedlone w zeszłorocznych wyborach. Mimo iż banki dostały do dyspozycji 1 bilion dolarów to fundusze te wystarczą jedynie na rok, chyba że zostanie zastosowane działanie frakcyjnej rezerwy bankowej.

Politycy ciągle się spotykają jednak nadal nie zaprezentowali konkretnego planu działania. Jak mówiliśmy w tej publikacji więcej niż dwa lata temu, w greckiej TV i radiu, w wywiadach dla gazet, że jedynym rozwiązaniem dla Grecji jest ogłoszenie bankructwa, powrót do drachmy i rozwiązywanie własnych problemów na własną rękę. Grecki dług jest niespłacalny i Grecy nie wierzą, że powinni być za niego odpowiedzialni. Bankierzy i politycy stworzyli te problemy, a nie zwykli

obywatele. Ostatnia infuzja środków przez FED powinna utrzymać przez ten rok europejskie banki przeżywające grecką traumę i być może innych krajów, które również będą opuszczać strefę euro. Piramida finansowa szybko się poszerza i pogłębia.

[...] Od ponad dwóch lat Grecja była w centrum uwagi wraz z Portugalią i Irlandią. Hiszpania i Włochy są następne w kolejności. Wraz z przygotowaniem się tych państw na spłatę zadłużenia ich oferty obligacji rosną. Hiszpania nie ma żadnych kłopotów ze sprzedażą obligacji, w zeszłym tygodniu sprzedała dwa razy więcej względem tego co potrzebuje. Pozwoliło to na pokrycie 1/3 rocznych wydatków. Sprzedali obligacje za 12,7 miliardów dolarów z 45,6 dolarów potrzebnych na cały rok.

Włochy potrzebują 226 miliardów dolarów. Następny miesiąc jest niezwykle ważny dla Włoch podobnie jak kwiecień dla Hiszpanii. Linie kredytowe dostępne dla 523 banków powinny rozwiązać wszystkie problemy państw narodowych, jednak wszystko do czego to się przyczynia jest jedynie odkładaniem nieuniknionych konsekwencji na później, co tak naprawdę nie rozwiązuje żadnego problemu.

EBC, obciążone bilionową linią swapów z FEDu pożyczył 842 miliardów dolarów, z czego 70% zostało zdeponowane w EBC. Zabawne jest to, że prezes EBC Draghi stwierdził, że widzi stabilizację i jest gotowy do działania quantitative easing.

Niemieccy i francuscy politycy mówią o podatku od transakcji, ale wyborcom wcale nie podoba się ten pomysł. Prawie wszyscy politycy mówią, "tak" dla podatku ale równego w całej UE. To jest dokładnie to o co zabiegali Iluminiści w ciągu ostatnich 15 lat. Tylko oni chcą tego typu podatków.

Obecny mianowany grecki prezydent przedstawi nowe prawo Parlamentowi, które mogłyby pozwolić na zmuszenie odrębnych, mniejszych właścicieli obligacji do zaakceptowania umowy zamiany obligacji. To jest test, a rząd zaprzecza jakoby

rozważał takie dwulicowe rozwiązania.

[...] Pisząc o wielu aspektach, zawiłościach i wszystkich politycznych intrygach, które towarzyszą europejskiej i państwowej bankowości najważniejsze jest to, że po prostu oni stali się bankrutami pożyczając 30 razy więcej aktywów niż posiadali. Najnowsza gra FEDu ustabilizuje sytuację tych banków na około rok lub na półtora. Wtedy wszyscy będą mieli jeszcze więcej niespłacalnego zadłużenia a europejska ekonomia będzie miała ponowną zapaść.

Bankowcy w USA, Wielkiej Brytanii i Europie wszyscy wiedzą, że nie jest to problem krótkoterminowy, ale długofalowy systemowy problem i wiedzą, że aby go rozwiązać system musi być oczyszczony. Nie chcą tego zrobić, ponieważ stracą kontrolę nad światowym systemem bankowym. Obecna sytuacja przypomina nam biegające kurczaki bez głów. W dniu 16 stycznia 2012 roku zawiadomienie, że 20 stycznia zostanie zwołane spotkanie w celu rozwiązania problemów finansowych w Europie zostało odwołane. Nie na tydzień, ale do końca lutego. Powodem jest to, że nie mają żadnego rozwiązania. Oni po prostu zobaczyli spadające ratingi kredytowe, w tym dla Francji, którą czeka jeszcze kolejne obniżenie ratingów.

[...] Eksperci starają się nam wmówić, że system zostanie uratowany. Jeśli Grecja zbankrutuje i odejdzie od euro to będzie to początek końca dla euro i być może Unii Europejskiej. Wszyscy trzymają czyjeś długi. Jak już pisaliśmy przez lata, elity świata od dawna daremnie się trudzą. Grabież świata i jego kontrola im nie wystarczyła, zniewolenie jest tym czego chcą dokonać. W efekcie doprowadzają oni do zniszczenia własnego systemu z nadzieją, że wychodząc z kryzysu przejmą ostatecznie całkowitą kontrolę. Problemem dla nich jest to, że dziś zbyt wiele osób na całym świecie wie o tym co oni planują, i w końcu bez względu na wynik przegrają.

Auto: Bob Chapman

Źródło oryginalne: [The International Forecaster](#)

Źródło polskie: [Prison Planet](#)